

**Wyrok z dnia 8 sierpnia 2001 r.**

**II UKN 505/00**

**Przywrócenie prawa do renty inwalidzkiej może nastąpić jedynie przy zachowaniu terminów, o których mowa w art. 19 pkt 2 lub 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. Nr 53, poz. 214 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie: SN Zbigniew Myszkowski, SA Bogumiła Blok (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2001 r. sprawy z wniosku Jana L. przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie o rentę inwalidzką policyjną w związku ze służbą i wzrost emerytury, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od Jana L. na rzecz Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Jan L. pełnił służbę w byłej Milicji Obywatelskiej od dnia 1 grudnia 1969 r. do dnia 31 lipca 1981 r. Na dzień zwolnienia ze służby miał ustaloną wysługę lat w rozmiarze 15 lat 10 miesięcy i 2 dni wraz z okresem służby wojskowej i zatrudnieniem wykonywanym przed podjęciem służby. Decyzjami z dnia 8 września 1982 r. organ rentowy przyznał Janowi L. prawo do emerytury milicyjnej i renty inwalidzkiej milicyjnej w III grupie inwalidów w związku ze służbą w Milicji Obywatelskiej, przy czym wypłacał mu rentę jako świadczenie korzystniejsze. Podstawę uznania wnioskodawcy za inwalidę w związku ze służbą stanowiło orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej przy Zarządzie Zdrowia i Spraw Socjalnych K.W. w K. z dnia 9 lipca 1982 r.

stwierdzające występowanie u wnioskodawcy nerwicy neurasteniczno-depresyjnej upośledzającej sprawność ustroju.

Organ rentowy zawiesił z dniem 31 października 1986 r. wypłatę wnioskodawcy renty milicyjnej w związku z jego wyjazdem za granicę we wrześniu 1985 r. i niepoddaniem się kontrolnym badaniom lekarskim. Po powrocie do kraju Jan L. wystąpił o przywrócenie mu prawa do renty milicyjnej, jednakże Wojewódzka Komisja Lekarska MSW w K. orzeczeniem z dnia 4 października 1988 r. stwierdziła brak inwalidztwa wnioskodawcy wobec poprawy stanu zdrowia, gdyż nerwica neurasteniczno-depresyjna była w okresie remisji. Orzeczenie to stanowiło podstawę do odmowy przyznania wnioskodawcy dodatku do emerytury, której wypłatę podjął organ rentowy na mocy decyzji z dnia 29 października 1988 r. Decyzja w tym przedmiocie uprawomocniła się.

W dniu 26 lipca 1996 r. Jan L. złożył nowy wniosek o rentę inwalidzką policyjną w związku ze służbą, powołując się na pogorszenie stanu zdrowia. Decyzją z dnia 24 marca 1997 r. pozwany organ rentowy odmówił przyznania wnioskodawcy tego świadczenia oraz podwyższenia emerytury o 15% podstawy jej wymiaru, gdyż Wojewódzka Komisja Lekarska przy MSW w K. orzeczeniem z dnia 10 stycznia 1997 r. stwierdziła, że inwalidztwo wnioskodawcy trzeciej grupy, spowodowane przewlekłym zespołem nerwicowym neurasteniczno-lękowym, powstało po dniu 5 grudnia 1996 r. i nie ma związku ze służbą w policji. Odmawiając świadczeń policyjny organ rentowy powołał się na treść art. 19 i art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. Nr 53, poz. 214).

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie rozpoznając odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji stwierdził na podstawie opinii biegłych lekarzy sądowych psychiatry i neurologa-psychiatry, że rozpoznany u wnioskodawcy zespół neurasteniczny o miernym nasileniu objawów ze znacznym komponentem roszczeniowym, przy braku cech uszkodzenia organicznego mózgu i zmian narządowych nie powoduje inwalidztwa wnioskodawcy w ogóle. Biegły neurolog-psychiatra wskazał na neurotyczną osobowość wnioskodawcy i demonstrowaną postawę hipochondryczno-rozsczeniową, a zaburzenia lękowe ocenił jako nieznaczne. Sąd ustalił także, że skutki przebytego w 1971 r. w czasie służby złamania prawej kości udowej nie upośledzają funkcji ruchowej kończyny. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia

Sąd wskazał przepis art. 40 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji.

W apelacji wniesionej od tego wyroku Jan L. zmierzał - jak wynika z jej treści - do zmiany orzeczenia i uwzględnienia jego odwołania. Wnioskodawca wywodził, że skoro komisje lekarskie w 1997 r. stwierdziły u niego inwalidztwo trzeciej grupy, to Sąd Okręgowy winien badać jedynie związek tego inwalidztwa ze służbą, a nie fakt istnienia inwalidztwa. Czynności podjęte przez Sąd uznał za zbędne, a wydany wyrok za krzywdzący.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2000 r. oddalił apelację wnioskodawcy jako nieuzasadnioną. Powołując się na art. 40 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji Sąd stwierdził, że prawo do renty inwalidzkiej policyjnej przysługuje ponownie, jeżeli ponowne inwalidztwo powstało wskutek pogorszenia się stanu zdrowia w zakresie następstw urazów lub chorób, które poprzednio uzasadniały prawo do renty, o ile inwalidztwo ponowne powstało przed upływem trzech lat od ustania prawa do renty (art. 19 pkt 2 i 3 ustawy). Skoro zatem prawo wnioskodawcy do renty ustało w 1986 r., a następnie prawomocnie stwierdzono brak inwalidztwa wnioskodawcy w ogóle, w tym również w związku ze służbą, to warunkiem nabycia przez odwołującego się prawa do renty z tytułu inwalidztwa związanego ze służbą byłoby stwierdzenie, że nowe inwalidztwo z powodu schorzenia występującego poprzednio i uzasadniającego wówczas uznanie inwalidztwa, powstało przed upływem trzech lat od ustania prawa do renty. Sąd uznał dalej, że wobec stwierdzenia w 1997 r. przez Wojewódzką Komisję Lekarską MSW powstania ponownego inwalidztwa wnioskodawcy w 1996 r., obowiązkiem Sądu Okręgowego było ustalenie, czy inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą, a ściślej czy zespół neurasteniczny powoduje inwalidztwo i od kiedy. Biegli sądowi, tak jak i Sąd Okręgowy, nie byli związani ustaleniami komisji lekarskiej wydanymi w postępowaniu administracyjnym, przedmiotem sporu jest bowiem prawo wnioskodawcy do renty, a nie jeden z warunków, od których to prawo zależy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do kwestionowania opinii biegłych psychiatrów, którzy zgodnie stwierdzili brak inwalidztwa wnioskodawcy, dokonali oni bowiem szczegółowej analizy schorzenia. Schorzenie uzasadniające poprzednio prawo wnioskodawcy do renty i obecnie występujące jest tożsame w znaczeniu rozpoznania lekarskiego, wnioskodawca nie uwzględnia jednak upływu czasu i zmian co do wpływu schorzenia na stan funkcjonalny organi-

zmu. Poczucie krzywdy wnioskodawcy ma jednak charakter subiektywny, a zarzut apelacji jest oparty na błędnym przekonaniu, jakoby ustalenie komisji lekarskiej miało moc wiążącą w postępowaniu sądowym.

W kasacji wniesionej od tego wyroku Jan L. zarzucił Sądowi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 19 pkt 2 i 3 oraz art. 40 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. poprzez przyjęcie, że prawo wnioskodawcy do renty ustało w 1986 r., choć faktycznie prawo to zostało jedynie zawieszona, a także przez przyjęcie, że u Jana L. wskazany zespół chorobowy w ogóle nie istnieje. Powołując się na tę podstawę wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i „uwzględnienie wniosku powoda co do uznania, że jego prawo do renty inwalidzkiej w trzeciej grupie w związku ze służbą w organach milicji nie ustało z dniem 31 października 1986 r., a zatem, że późniejsze orzeczenia Komisji Lekarskich nie miały wiążącej mocy prawnej”, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu według norm przepisanych za trzy instancje.

W uzasadnieniu kasacji pełnomocnik wnioskodawcy podkreślił, że wypłata wnioskodawcy renty inwalidzkiej została jedynie zawieszona z dniem 31 października 1986 r. w związku z jego wyjazdem za granicę i niepoddaniem się kontrolnym badaniom, zatem skoro wnioskodawca nie utracił prawa do renty w związku ze służbą, to po jego powrocie z zagranicy należało jedynie te badania kontrolne przeprowadzić. Nie było - w ocenie kasacji - podstawy do ponownego ustalania nabytego przez Jana L. prawa do renty inwalidzkiej milicyjnej w związku ze służbą, a jedynie istniała podstawa do potwierdzenia lub zanegowania istnienia wcześniej ustalonego schorzenia. Tymczasem Wojewódzka Komisja Lekarska w K. w orzeczeniu [...] z dnia 4 października 1988 r. stwierdziła brak inwalidztwa wobec poprawy stanu zdrowia, jednocześnie rozpoznając nerwicę neurasteniczno-depresyjną w okresie remisji. Kasacja kwestionuje też prawidłowość orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej z dnia 10 stycznia 1997 r. jakoby inwalidztwo wnioskodawcy bez związku ze służbą w policji powstało w dniu 5 grudnia 1996 r., skoro jednocześnie jako przyczynę tego inwalidztwa wskazano przewlekły zespół nerwicowy neurasteniczno-lękowy z zaburzeniami neurologicznymi. Kasacja wywodzi również, że skoro w 1981 r. stwierdzono u wnioskodawcy istnienie inwalidztwa na skutek nerwicy neurasteniczno-depresyjnej upośledzającej sprawność ustroju, etiologicznie związanego z wykonywaną pracą w

milicji, a schorzenie to znalazło potwierdzenie w orzeczeniu Okręgowej Komisji Lekarskiej MSW w 1997 r., czyli po 16-tu latach, to nie może być wątpliwości, że wskazany zespół chorobowy faktycznie cały czas u wnioskodawcy występuje. Jest także oczywiste, że stany lękowe przy tego rodzaju schorzeniu mają podłoże psychiczne, związane z wieloma czynnikami zewnętrznymi, krótsze lub dłuższe okresy remisji nie mogą mieć znaczenia dla samego faktu istnienia choroby. Wnioskodawca zarzuca więc, że w sprawie ma zastosowanie art. 19 pkt 1, a nie pkt 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie kasacji oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wnioskodawcy nie ma usprawiedliwionych podstaw i dlatego nie została uwzględniona. Jako jedyną podstawę kasacyjną wnioskodawca wskazał naruszenie przepisów prawa materialnego. Zatem ustalenia Sądu Apelacyjnego zawarte w zaskarżonym wyroku stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia, uznać należy za niewadliwe, a z mocy art. 393<sup>15</sup> KPC (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2000 r.) wiążące Sąd Najwyższy. Oznacza to, że przy rozpoznaniu kasacji należy wziąć pod uwagę zarówno ustalenie dotyczące przyczyny inwalidztwa wnioskodawcy w związku ze służbą w organach Milicji Obywatelskiej, stanowiącej podstawę przyznania wnioskodawcy w 1982 r. prawa do renty inwalidzkiej milicyjnej i prawa do wzrostu emerytury milicyjnej o 15% podstawy wymiaru świadczenia w związku ze stwierdzonym inwalidztwem, jak i ustalenie, że inwalidztwo wnioskodawcy (nie tylko w związku ze służbą, ale i z ogólnego stanu zdrowia) ustało w 1988 r., co wynika z orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej MSW w K. z dnia 4 października 1988 r. To orzeczenie było powodem, że pozwany organ rentowy nie wznowił wypłaty wnioskodawcy renty inwalidzkiej, a podejmując wypłatę emerytury milicyjnej, uprzednio nie wypłacanej z uwagi na korzystniejsze świadczenie rentowe, nie przyznał mu wzrostu emerytury z tytułu inwalidztwa związanego ze służbą.

Wnioskodawca nie zaskarżył ani orzeczenia WKL do Okręgowej Komisji Lekarskiej MSW, ani też nie odwołał się do sądu od decyzji z dnia 29 października 1988 r. Zatem zarówno orzeczenie Wojskowej Komisji Lekarskiej, jak i wydana w jego następstwie decyzja organu rentowego uprawomocniły się. Rację ma wprawdzie wnio-

skodawca zarzucając, że błędne jest stwierdzenie Sądu jakoby prawo wnioskodawcy do renty ustało już w 1986 roku, gdyż w rzeczywistości w tymże roku zaprzestano jedynie wypłaty tego świadczenia z uwagi na wyjazd wnioskodawcy za granicę i nie-poddanie się zarządzonym badaniom kontrolnym, jednak ten błąd Sądu nie ma w sprawie znaczenia wobec stwierdzenia w 1988 r., że wnioskodawca przestał być inwalidą. O trafności stanowiska Sądu co do braku inwalidztwa wnioskodawcy świadczy nie tylko zgodna opinia dwóch psychiatrów, a więc lekarzy o właściwej do rozpoznanej choroby specjalności medycznej, ale także treść wywiadu uzyskanego od wnioskodawcy w 1997 r., gdy twierdził, że czuje się gorzej od roku, że leczony był w Poradni Zdrowia Psychicznego oraz w 5 Wojskowym Szpitalu od 1996 r. Istnienie u skarżącego tego samego schorzenia od wielu lat nie oznacza, że przez te wszystkie lata inwalidztwo wnioskodawcy nie ustąpiło. Wnioskodawca przebywa poza służbą w Policji od 20 lat, nie jest więc od tego czasu narażony na sytuacje, które spowodowały u niego zespół nerwicowy. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia - z uwagi na brak zarzutu naruszenia przepisów postępowania- jest okoliczność, że wnioskodawca został uznany za niezdolnego do służby wojskowej.

Powyższe wywody prowadzą do wniosku, że skoro inwalidztwo wnioskodawcy związane ze służbą w milicji ustąpiło w 1988 r., to zasadne było powołanie się Sądu w zaskarżonym wyroku na treść art. 40 oraz art. 19 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. Nie ma żadnych podstaw do odwoływania się do art. 19 pkt 1 tej ustawy przy ponownym rozpatrywaniu żądania wnioskodawcy przyznania mu renty inwalidzkiej w związku ze służbą. Trafnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że prawo wnioskodawcy do renty inwalidzkiej ustało kilkanaście lat temu z powodu ustania inwalidztwa, zatem przywrócenie mu prawa do żądanego świadczenia mogłoby nastąpić jedynie przy zachowaniu terminów, o których mowa w art. 19 pkt 2 lub 3 powołanej ustawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację na zasadzie art. 393<sup>12</sup> KPC. O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 KPC i art. 108 § 1 KPC oraz § 15 ust. 2 i 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat na czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 154, poz. 1013 ze zm.).

=====